



KS. JAN KAZIMIERZ PRZYBYŁOWSKI

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

 <https://orcid.org/0000-0002-8814-0504>

e-mail: j.przybylowski@uksw.edu.pl

EKLEZJALNE DROGI DO ŻYCIA W POKOJU Studium z teologii stosowanej

Ecclesiastical Paths to Peace A Study in Applied Theology

Abstrakt: W artykule przedstawiono teologiczno-analityczną refleksję nad pokojem w perspektywie teologii stosowanej, podejmując ją w kontekście współczesnych zagrożeń, zwłaszcza wojny i destabilizacji społecznej. Zarysowano antropologiczną podstawę pokoju, ukazując człowieka jako obraz Boga, powołanego do miłości, której realizację utrudniają nieuporządkowane pożądlivości. Omówiono biblijne i patrystyczne rozumienie pokoju jako owocu łaski Bożej oraz jego wewnętrzny porządek, zakorzeniony w primacie Boga nad duchem i ciałem. Wskazano, że pokój społeczny wymaga prawdy, sprawiedliwości, miłości i wolności, które stanowią zasadnicze filary chrześcijańskiej wizji ładu moralnego. W ujęciu teologii stosowanej podkreślono znaczenie poznania człowieka i wsłuchiwania się w jego doświadczenie, także poprzez wykorzystanie nauk humanistyczno-społecznych. Ukazano eklezjalny wymiar pracy na rzecz pokoju, obejmujący dialog międzyreligijny, formację sumienia, obronę godności osoby oraz zaangażowanie chrześcijan w życie

KS. JAN KAZIMIERZ PRZYBYŁOWSKI – prof. dr hab. Studia specjalistyczne w zakresie teologii pastoralnej ukończył na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, otrzymując stopień doktora w 1993 roku. Habilitację uzyskał na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego (UKSW) w Warszawie w 2001 roku. Tytuł naukowy profesora nauk teologicznych otrzymał 25 stycznia 2011 roku. Od 2002 roku jest kierownikiem Katedry Teologii Pastoralnej i Nauk Pomocniczych na UKSW. W latach 2008–2010 pełnił funkcję prodziekana ds. naukowych na Wydziale Teologicznym UKSW, a w latach 2010–2012 był prorektorem ds. finansowych i naukowych na UKSW. Od 2021 roku jest również zastępcą Dyrektora Uniwersyteckiego Centrum Badań Wolności Religijnej UKSW. Obszary badań: teologia stosowana, pedagogika pastoralna, psychologia pastoralna, komunikacja społeczna, edukacja medialna, cybernetyka społeczna, katolicka nauka społeczna, media społecznościowe, sztuczna inteligencja.

społeczne. Autor ukazuje, że budowanie pokoju jest zadaniem powszechnym, wynikającym z chrześcijańskiego powołania do miłości, solidarności i odpowiedzialności, a jego realizacja dokonuje się poprzez przemianę serca, kształtowanie cnót oraz współdziałanie Kościoła z ludźmi dobrej woli. W konkluzji podkreślono, że pokój jest zarówno darem, jak i zadaniem, a jego trwałość opiera się na sprawiedliwości i prawdzie, zgodnie z zasadą *opus iustitiae pax*.

Słowa kluczowe: pokój, teologia stosowana, godność człowieka, dialog międzyreligijny, prawda i sumienie, sprawiedliwość społeczna, eklezjologia pokoju.

Abstract: The article presents a theological and analytical reflection on peace within the framework of applied theology, addressing this theme in the context of contemporary threats, particularly war and social destabilization. The anthropological foundations of peace are outlined by presenting the human person as created in the image of God and called to love, while acknowledging that disordered desires weaken this vocation. The biblical and patristic understanding of peace as a fruit of God's grace is examined, together with the notion of inner order grounded in the primacy of God over the human spirit and body. It is shown that social peace requires truth, justice, love, and freedom – fundamental pillars of the Christian moral vision. Within the applied-theological perspective, emphasis is placed on understanding the human person and listening to lived human experience, including insights derived from the humanities and social sciences. The ecclesial dimension of peacebuilding is also discussed, encompassing interreligious dialogue, the formation of conscience, the defense of human dignity, and the engagement of believers in social life. The study demonstrates that peace is a universal task arising from the Christian vocation to love, solidarity, and responsibility, realized through inner transformation, the cultivation of virtue, and the cooperative efforts of the Church and all people of good will. It concludes that peace is both a gift and a task, whose lasting character depends on justice and truth in accordance with the principle *opus iustitiae pax*.

Key words: peace, applied theology, human dignity, interreligious dialogue, truth and conscience, social justice, ecclesiology of peace.

Nad ranem 10 września 2025 roku Polska została zaatakowana dronami shahed. Agresorem najprawdopodobniej była Rosja. Od 24 lutego 2022 roku trwa pełnoskalowa inwazja Rosji na Ukrainę. Europa stanęła wobec nowego zagrożenia, jakim może być wybuch III wojny światowej¹. Jak do tego doszło?

¹ W Orędziu na Światowy Dzień Pokoju (1 I 1979) Jan Paweł II zwraca uwagę, że skuteczność działania na rzecz pokoju wymaga zgody co do przyjęcia pewnych elementarnych i nienaruszalnych zasad. „Sprawy ludzkie muszą być traktowane po ludzku, a nie przemocą.

Odpowiedź na to pytanie wymaga również podjęcia refleksji w ramach teologii stosowanej, która skupia swoje badania na człowieku żyjącym w świecie. Z tej perspektywy w odpowiedzi na to pytanie trzeba sięgnąć do odwiecznego i zawsze aktualnego pytania, jakie człowiek zadaje, zastanawiając się nad samym sobą: kim jestem? Kim jest człowiek? Z tych pytaniami wiążą się pytania o Boga: czy Bóg istnieje? Kim jest Bóg? Jakie jest Jego prawdziwe oblicze?

Odpowiedź Biblii na te „pytania jest spójna i linearna: człowiek jest stworzony na obraz Boży, a Bóg jest miłością. Dlatego powołanie do miłości jest tym, co czyni człowieka prawdziwym obrazem Boga: człowiek upodabnia się do Boga w takiej mierze, w jakiej staje się istotą, która kocha”². Na drodze realizacji powołania do miłości człowiek napotyka jednak na przeszkodę, jaką są „pożądliwości”. „Czy duch twój chce być zdolny do przewyciężenia twych pożądliwości? Niech się podda temu, który go przewyższa, a zwycięży to, co jest poniżej niego. Wtedy nastąpi w tobie pokój: prawdziwy, niezawodny i pełen łaski. Jaki jest porządek tego pokoju? Bóg włada duchem, a duch ciałem – trudno o lepszy porządek”³.

Świat współczesny potrzebuje pokoju, ale zależy on od każdego człowieka, który powinien czerpać światło z prawdy i szczerości, aby mieć jasny obraz niesprawiedliwości, napięć i istniejących konfliktów. Człowiek pokoju nie pogłębia zawiedzionych nadziei i poniesionych klęsk, natomiast pokłada ufność w wyższych władzach człowieka, w jego rozumie i w jego sercu, odkrywając w ten sposób drogi pokoju Bożego, które prowadzą do trwałego rozwiązania najbardziej palących problemów ludzkości⁴. Źródłem pokoju w powszechnej społeczności ludzkiej jest wprowadzenie przez człowieka we własnym wnętrzu

Napięcia, spory, konflikty, domagają się rozwiązań na drodze słuszných negocjacji, a nie represji. Opozycje ideologiczne wymagają konfrontacji w klimacie dialogu i wolnej dyskusji. Słuszne interesy określonych grup powinny się liczyć ze słusznymi interesami innych grup zainteresowanych i z wymogami dobra wspólnego. Użycie broni w żadnym razie nie może być właściwym narzędziem do rozwiązywania sporów. Niezbywalne prawa człowieka muszą być chronione we wszelkich okolicznościach. Nie wolno zabijać, by narzucić takie czy inne rozwiązanie”. Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju Osiągniemy pokój wychowując do pokoju*, 1 I 1979, w: Paweł VI, Jan Paweł II, *Orędzia papieskie na Światowy Dzień Pokoju*, Rzym 1985, n. 1.

² Benedykt XVI, Przemówienie do uczestników Kongresu Diecezji Rzymskiej *Rodzina chrześcijańska wspólnotą wychowania i wiary*, 6 VI 2005, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/rodzina_06062005.html [25.09.2025].

³ Augustyn z Hippo, *Sermones post Maurinos reperti*, Roma 1930, s. 633 (*Miscellanea Augustiana*).

⁴ Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju Prawda siłą pokoju*, 1 I 1980, w: Paweł VI, Jan Paweł II, *Orędzia papieskie na Światowy Dzień Pokoju*, n. 7.

porządku nakazywanego przez Boga. Dla chrześcijan pokój jest pierwszym owocem ekonomii Bożej opartej na łasce Boga. „Łaska i pokój” to dary Boże, które rodzą nowy styl życia chrześcijańskiego⁵. Jednocześnie każdy chrześcijanin we własnym sumieniu powinien przyjąć prawdę, że pokój zależy również od niego samego, jeśli będzie postępował z pokorą i skromnością.

Pokój Chrystusowy jest dany człowiekowi wraz z odpuszczeniem grzechów, czego potwierdzeniem są słowa zmartwychwstałego Jezusa skierowane do uczniów: „Pokój wam! [...] Weźmijcie Ducha Świętego! Którym odpuszczacie grzechy, są im odpuszczone” (J 20, 21–23). Człowiek, który pragnie pokoju, sam musi być człowiekiem pokoju, który płynie z przebaczenia. „Daruj, jeśli ktoś cię obraził; podziel się tym, czego masz pod dostatkiem. Zresztą, czymże się dzielisz, jeśli nie tym, co otrzymałeś od Pana? Gdybyś darował ze swego, byłaby to hojność z twojej strony, ponieważ jednak dajesz Jego własność, twój czyn jest oddawaniem. «Cóż bowiem masz, czego byś nie otrzymał?» Oto ofiary najbardziej miłe Bogu: miłosierdzie, pokora, wyznawanie win, pokój, miłość. Jeśli przeto starać się o nie będziemy, w pokoju oczekiwać możemy Sędziego, który «będzie sądził świat ze słusnością i ludy według swojej prawdy»”⁶.

Na drodze czynienia pokoju potrzebne jest zatem otwarcie się człowieka na „transcendentne światło Boga, które oświeca życie, oczyszcza je z błędu i uwalnia od agresywnych namiętności”⁷. Jest to możliwe, gdyż „Bóg nie jest daleko od serca człowieka, który Go wzywa i stara się czynić sprawiedliwość; [...] Bóg ukazuje mu dobro pokoju jako pełnię komunii życia z Nim i z braćmi. W Piśmie Świętym słowo «pokój» ustawicznie powraca w łączności z ideą dobrobytu, harmonii, szczęścia, bezpieczeństwa, zgody, ocalenia i sprawiedliwości, jako niezwykle dobro, które Bóg, «Pan Pokoju» (2Tes 3, 16), już udziela i obiecuje dać w obfitości: «skieruję pokój jak rzekę» (Iz 66, 12)”⁸.

Pokój w teologii stosowanej

Jan Paweł II nauczał, że pokój nie jest utopią ani nieosiągalnym ideałem, ani snem nie do zrealizowania. Wojna nie jest klęską nieuniknioną.

⁵ „Łaska i pokój od Boga, naszego Ojca, i od Pana Jezusa Chrystusa niech będą z wami” – pozdrowienie na początku mszy (Mszał rzymski). Jeżeli mszy przewodniczy biskup, to powinien użyć formy: „Pokój z wami”.

⁶ Augustyn z Hippony, *Komentarz do Psalmów*, w: *Liturgia godzin*, t. 4, s. 421–422.

⁷ Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień Pokoju *Pokój – dar Boga powierzony ludziom*, 1 I 1982, w: Paweł VI, Jan Paweł II, *Orędzia papieskie na Światowy Dzień Pokoju*, n. 4.

⁸ Tamże.

Pokój jest możliwy i dlatego jest poważnym obowiązkiem i najwyższą odpowiedzialnością człowieka. Pokój jest jednak trudny, gdyż wymaga dużo dobrej woli, mądrości i wytrwałości⁹. W nauczaniu Kościoła można znaleźć doprecyzowanie istotnych warunków czynienia pokoju w czterech wymogach ludzkiego ducha: prawdzie, sprawiedliwości, miłości i wolności¹⁰. „Prawda będzie fundamentem pokoju, jeśli każda jednostka uczciwie uświadomi sobie, że oprócz własnych praw ma również swoje obowiązki wobec innych. Sprawiedliwość będzie budowała pokój, kiedy każdy w sposób konkretny będzie starał się o poszanowanie praw innych i o wypełnienie własnych obowiązków wobec nich. Miłość będzie zaczynem pokoju, kiedy ludzie odczuwać będą potrzeby innych jak swoje własne i dzielić się będą z nimi tym, co posiadają, poczynając od wartości duchowych. Wreszcie wolność będzie owocnie podtrzymywać pokój, jeśli wybierając metody osiągania go, pójdą oni za wskazaniem rozumu i odważnie przyjmą odpowiedzialność za własne czyny”¹¹.

W tak określony obszar badań nad pokojem wpisuje się teologia stosowana, dyscyplina teologiczna, której przedmiot badań skoncentrowany jest na osobie człowieka żyjącego i w Kościele, i w świecie. Jej celem jest zdobywanie praktycznej wiedzy o człowieku, która będzie mogła być wykorzystana do adekwatnego rozwiązywania nowych (aktualnych), ciekawych (bytowo-poznawczych) problemów dotyczących jego godności, praw osobowych, a także wartości, relacji, celu i sensu życia, ale z perspektywy świata, w którym żyje na co dzień. Ta wiedza będzie mogła być wykorzystana w życiu i działalności Kościoła, którego celem jest wypełnianie misji zbawczej. Dotychczas Kościół czerpał wiedzę o świecie i o człowieku z Objawienia i Magisterium, a także korzystał z wyników refleksji naukowej prowadzonej przez teologię, zwłaszcza teologię pastoralną. Dzięki temu Kościół mógł też przekazywać ją jako „prawdę” o świecie i o człowieku, na „zewnątrz”. W teologii stosowanej otwierają się natomiast nowe możliwości uzupełniania tej „prawdy” wiedzą czerpaną z wyników badań nauk świeckich.

⁹ Jan Paweł II, Orędzie do uczestników II Sesji Specjalnej Zgromadzenia Ogólnego ONZ poświęconej sprawie rozbrojenia, odczytane przez Kardynała Sekretarza Stanu Agostino Casaroli, 11 VI 1982, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, red. M. Radwan, L. Dyczewski, A. Stanowski, Rzym – Lublin 1987, s. 286.

¹⁰ Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, s. 265–266.

¹¹ Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień Pokoju Encyklika „*Pacem in terris*” – nieustanne zobowiązanie, 1 I 2003, „Społeczeństwo: studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła”, 26(2016), nr 5–6, n. 3.

Głównym celem badań teologii stosowanej w tej perspektywie jest: uczyć się słuchać człowieka, aby dzięki temu Kościół mógł mu służyć również głoszeniem językiem zrozumiałym Prawdy objawionej, ale odkrywanej w świecie. Prawda objawiona ujawnia bowiem swoją obecność nie tylko w Kościele, ale też w świecie („rzeczywistości ziemskiej”). Dzięki temu Mistyczne Ciało Chrystusa, o ile jest ono społecznością widzialną, może przepoić nowa energia religijna tak, by oczyszczone od licznych wad swoich członków, otrzymało bodźce do zdobycia nowych cnót¹².

Człowiek – pierwszą drogą budowania pokoju

Jan Paweł II podkreśla, że członkowie Kościoła powinni „złączyć swoje wysiłki z wszystkimi ludźmi dobrej woli, pracującymi w różnych dziedzinach życia społecznego i międzynarodowego dla pokoju. Kościół pragnie, aby jego synowie – poprzez świadectwo i inicjatywy – angażowali się w pierwszym szeregu tych, którzy przygotowują i wprowadzają pokój. Jednocześnie Kościół zdaje sobie sprawę z tego, że na ziemi jest to zadanie trudne, wymagające dużo szlachetności, rozwagi i nadziei, zadanie, które jawi się jako prawdziwe wyzwanie”¹³.

Z perspektyw teologii stosowanej realizacja tego wyzwania wymaga uznania człowieka jako „drogę”, po której winien kroczyć Kościół w wypełnianiu swego posłannictwa. Jan Paweł II nauczał, że człowiek jest podstawową drogą Kościoła wyznaczoną przez samego Chrystusa, która prowadzi u podstawy wszystkich dróg, „jakimi Kościół kroczyć powinien, ponieważ człowiek – każdy bez wyjątku – został odkupiony przez Chrystusa”¹⁴.

Nowa świadomość godności człowieka i jego niezbywalnych praw

Wśród ludzi obecnie funkcjonuje przekonanie, że wszyscy są sobie równi co do natury i godności. Oczywiście godność ta była i jest wciąż deptana w wielu częściach świata. Dlatego potrzebny jest nieustanny wysiłek, by podstawowe wartości decydujące o pokoju (prawda, sprawiedliwość, miłość

¹² Paweł VI, Encyklika *Ecclesiam suam*, 6 VIII 1964, „Acta Apostolicae Sedis”, 56(1964), n. 44.

¹³ Jan Paweł II, *Pokój – dar Boga powierzony ludziom*, n. 11.

¹⁴ Tenże, Encyklika *Redemptor hominis* (RH), 2 III 1979, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996, s. 7–76, n. 14.

i wolność) wnieść w życie społeczne, zarówno narodowe, jak i międzynarodowe, dzięki czemu mężczyźni i kobiety staną się coraz bardziej świadomi znaczenia więzi z Bogiem jako źródłem wszelkiego dobra, trwałym fundamentem i najwyższym kryterium ich życia, zarówno jako jednostek, jak też jako istot społecznych. Ta głębsza wrażliwość duchowa ma bowiem dalekosiężne konsekwencje publiczne i polityczne¹⁵.

To zadanie spoczywa na wszystkich członkach Kościoła, który jest „w Chrystusie niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego rodzaju ludzkiego” (KK, n. 1); jest on „potężnym załącznikiem jedności, nadziei i zbawienia” (KK, n. 9). Wspólnota kościelna urzeczywistnia tę prawdę przez spełnianie powołania ewangelizacyjnego, jakim jest głoszenie wszystkim ludziom prawdy o człowieku opartej na nauce Chrystusa. W centrum Ewangelii jest miłość, która nakazuje patrzeć na drugiego człowieka (przyjaciela lub wroga) i przyjmować go jak bliźniego. W refleksji teologii stosowanej skoncentrowanej na człowieku należy uwzględnić dwie zasady: z jednej strony jedność i równość wszystkich ludzi na płaszczyźnie zbawczej, a z drugiej strony jedność i równość na płaszczyźnie egzystencjalnej.

Jedność i równość wszystkich ludzi na płaszczyźnie zbawczej

Wymiar zbawczy jedności i równości wszystkich ludzi jest ściśle związany z Jezusem Chrystusem, Bogiem i Człowiekiem doskonałym, który stał się historycznie bliski każdemu z ludzi poprzez Wcielenie (KDK, n. 22)¹⁶. Spotkanie z Jezusem Chrystusem ma jednak zawsze wymiar eklezjalny, gdyż dokonuje się w Jego Kościele. W tym miejscu można przywołać naukę bł. Izaaka, opata klasztoru Stella, który twierdził, że „dwie rzeczy przysługują wyłącznie Bogu: chwała płynąca z przyjmowania wyznania i moc wyrażona w przebaczeniu. Jemu przeto powinniśmy wyznawać nasze przewiny, od Niego powinniśmy oczekiwać przebaczenia. Tylko Bóg może odpuszczać grzechy i tylko Jemu należy je wyznawać”¹⁷.

Dalej naucza bł. Izaak, że „Wszechmogący i Najwyższy, przyjąwszy słabą i niewiele znaczącą oblubienicę, ze służebnicy uczynił królową. Obok siebie

¹⁵ Tenże, Orędzie na Światowy Dzień Pokoju *Encyklika „Pacem in terris”*, n. 4.

¹⁶ RH, n. 10.

¹⁷ Izaak, opat klasztoru Stella, *Kazanie 11*, w: *Liturgia godzin*, t. 4, s. 182–184.

umieścić tę, która przedtem była Jego podnóżkiem. Narodziła się z Jego boku i wtedy ją poślubił. A ponieważ wszystko, co jest Ojca, należy także do Syna, i wszystko, co jest Syna, ze względu na jedną i tę samą naturę, należy także do Ojca, podobnie też Oblubieniec ofiarował wszystko swojej Oblubienicy, wszystko zaś, co należy do Oblubienicy, przyjął na siebie oraz połączył ją z sobą samym i Ojcem¹⁸.

Naucza również bł. Izaak, że „Oblubieniec stanowi jedno z Ojcem i jedno z Oblubienicą. Wszystko to, co znalazł obcego w Oblubienicy, usunął przybivszy do krzyża. Poniósł nieprawości na drzewo krzyża i przez drzewo krzyża unicestwił je. To, co należało do natury Oblubienicy i było jej własnością, przyjął i wziął na siebie. To, co było Boże i należało do Niego, podarował. Co pochodziło od szatana, unicestwił, co należało do natury ludzkiej, przyjął, co zaś było Boskie, ofiarował, aby wszystko, co należy do Oblubieńca, należało i do Oblubienicy [...]”¹⁹.

Kościół zatem bez Chrystusa nie może niczego odpuścić, a Chrystus bez Kościoła nie chce niczego odpuścić. Kościół może udzielić przebaczenia tylko temu, kto się nawraca, czyli temu, kogo Chrystus dotknął swą łaską. Chrystus zaś nie chce udzielić przebaczenia temu, kto pogardza Kościołem. Nie chce zatem oddzielać Głowy od Ciała. Chrystus nie byłby wówczas cały. Cały zaś Chrystus nie istnieje bez Kościoła ani cały Kościół bez Chrystusa. Chrystus w całej swej pełni to Głowa i Ciało, dlatego powiada: «Nikt nie wstąpił do nieba oprócz Syna Człowieczego, który jest w niebie». Jedynie ten Człowiek odpuszcza grzechy²⁰.

Jezus przez swoją ofiarę odkupił wszystkich ludzi i wszystkich powołuje do jedności z Ludem Bożym. Ponieważ zaś Chrystus Zmartwychwstały żyje i działa w Kościele, dlatego każde spotkanie z Nim ma charakter wspólnotowy, a tym samym eklezjalny. Eklezjalność tego spotkania wynika przede wszystkim stąd, że od Ofiary paschalnej Chrystusa każdy, kto „wezwie imienia Pańskiego”, bez względu na to, kim jest i skąd pochodzi, „ten będzie zbawiony” (Rz 10, 13). Zbawienie Chrystusa obejmuje bowiem cały rodzaj ludzki, dlatego każdy człowiek ma taki sam dostęp do Boga i stąd płynie

¹⁸ Tamże.

¹⁹ Tamże. „Dlatego Ten, który grzechu nie popełnił, w którego ustach nigdy nie było podstępu, może mówić: «Zmiłuj się nade mną, Panie, bom słaby», aby dzieląc słabości Oblubienicy, dzielić także błaganie, aby wszystko było wspólne dla Oblubieńca i Oblubienicy. Stąd zaszczyt przyjmowania spowiedzi i moc udzielania przebaczenia; dlatego też należy powiedzieć: «Idź, ukaż się kapłanom»”. Tamże.

²⁰ Tamże.

jedność i równość zbawcza wszystkich ludzi. W Chrystusie Bóg otwiera drogę do udziału w zbawieniu zarówno pojedynczym ludziom, jak również przyciąga do siebie całe narody „poprzez ich bogactwa duchowe, których głównym i zasadniczym wyrazem są religie”²¹.

Jezus zatem żyje i działa w Kościele, do którego jedności w rozmaity sposób przynależą wszyscy ludzie²². Dialog należy zatem prowadzić z niewierzącymi, a także z przedstawicielami innych religii, które na różne sposoby przekonują, że Bóg kocha człowieka. Trzeba przy tym zachować godność Kościoła Chrystusowego, który jako jedyny naucza, że Syn Boży stał się człowiekiem i z miłości do ludzi umarł i zmartwychwstał²³. „Prowadzenie dialogu zakłada więc, że każdy uzna różnice i swoisty charakter drugiego; dobrze pozna to, co dzieli go od drugiego i przyjmie to wraz z ryzykiem ewentualnych napięć, nie rezygnując – pod wpływem tchórzostwa lub pod przymusem – z tego, o czym wie, że jest prawdziwe i sprawiedliwe, gdyż to dałoby w rezultacie chwiejny kompromis”²⁴. Prawdziwy dialog polega także na uczciwym badaniu wszystkich możliwych form pojednania z uwzględnieniem interesu i honoru strony przez siebie reprezentowanej, jak również strony drugiej. Dialog jest w końcu poszukiwaniem tego, co jest i pozostaje ludziom wspólne nawet w sytuacji napięcia, sporów i konfliktów; poszukiwaniem dobra za pomocą środków pokojowych; „jest upartym dążeniem

²¹ Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio* (RM), w: *Encykliki*, n. 55.

²² „Do katolickiej jedności Ludu Bożego [...] powołani są wszyscy ludzie i w różny sposób do niej należą lub są jej przyporządkowani, zarówno wierni katolicy, jak inni wierzący w Chrystusa, jak wreszcie wszyscy w ogóle ludzie, z łaski Bożej powołani do zbawienia” (KK, n. 13). Według nauki soborowej w rozmaity sposób przyporządkowani są do Ludu Bożego także ci, którzy nie przyjęli Ewangelii, ale wyznają wiarę w Boga, jak Żydzi i muzułmanie (tamże, n. 16). A także ci, którzy szczerym sercem „szukają Boga” oraz nawet ci, którzy „bez własnej winy w ogóle nie doszli jeszcze do wyraźnego poznania Boga, a usiłują, nie bez łaski Bożej, wieść uczciwe życie” (tamże). Nie można zatem ściśle oznaczyć granic między tymi, którzy w jakiś sposób przynależą lub są przyporządkowani zwłaszcza duchowo do Kościoła.

²³ Jan Paweł II przypomina, że „katecheza będzie miała wymiar ekumeniczny, jeśli nie przestając nigdy nauczać, że pełnia prawd objawionych i środków zbawienia ustanowionych przez Chrystusa znajduje się w Kościele katolickim, będzie to jednak czyniła ze szczerym szacunkiem w słowach i czynach w stosunku do wspólnot kościelnych, które jeszcze nie żyją w doskonałej jedności z tymże Kościołem”. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Catechesi tradendae*, 16 X 1979, w: *Adhortacje apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, Kraków 1996, n. 32.

²⁴ Tenże, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju Dialog na rzecz pokoju – wyzwaniem dla naszych czasów*, 1 I 1983, w: Paweł VI, Jan Paweł II, *Orędzia papieskie na Światowy Dzień Pokoju*, n. 6.

do sięgania po wszystkie możliwe formy negocjacji, mediacji, arbitrażu, jest dążeniem do tego, by to, co zbliża, przeważało nad tym, co prowadzi do podziału i nienawiści²⁵.

W refleksji teologii stosowanej należy więc wyraźnie podkreślić znaczenie dialogu międzyreligijnego, który może pomóc w wyjaśnieniu nieporozumień, a także przyczynić się do wzajemnego poznania i szacunku. Jan Paweł II akcentuje znaczenie religii, która odgrywa istotną rolę w inspirowaniu gestów pokoju i w utrwalaniu warunków pokoju. Może pełnić tę rolę tym skuteczniej, im bardziej zdecydowanie skupia się na tym, co jest jej właściwe: na otwarciu na Boga, nauczaniu duchowości powszechnego braterstwa i tworzeniu kultury solidarności. Jan Paweł II ufa, że Dzień Modlitwy o Pokój w Asyżu, na który 24 stycznia 2002 roku zaprosił przedstawicieli licznych religii, to właśnie miał na celu. Miał wyrazić pragnienie wychowywania do pokoju poprzez szerzenie duchowości i kultury pokoju²⁶.

Dialog między chrześcijaństwem a innymi religiami można nazwać „wzajemną ewangelizacją”. Oznacza to, że dzięki dialogowi chrześcijanie uczą się lepiej poznawać Ewangelię, rozumieć i cenić jej bogactwo, a także prawdziwie żyć według niej. Z drugiej strony autentyczny dialog może stać się początkiem nawrócenia niewierzących, początkiem ich drogi ku Chrystusowi²⁷. Celem misyjnej działalności nie powinno być jednak „wprowadzanie” ludzi do Kościoła, ale należy podkreślać, że istotą misji jest wychodzenie Kościoła do ludzi z Ewangelią²⁸. Głównym zaś przesłaniem misji ewangelizacyjnej Kościoła jest wskazywanie wszystkim ludziom uniwersalnych skutków odkupieńczego działania Boga w Jezusie Chrystusie. W orędziu ewangelicznym nie chodzi też o ukazywanie „zła” grzechu, ale o głoszenie mocy ofiary zbawczej Chrystusa²⁹.

Z punktu widzenia teologii stosowanej aktualizacja zbawczego dzieła Chrystusa, w kontekście antropocentrycznym, wyznacza też kierunek poznawczy: prowadzi on od człowieka, który otrzymuje życie Boże w Chrystusie, do świata, który może pomagać lub zagrażać płynącej stąd godności człowieka. Zwraca na to uwagę Jan Paweł II: „Ponieważ więc ten człowiek

²⁵ Tamże.

²⁶ Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień Pokoju *Encyklika „Pacem in terris”*, n. 9.

²⁷ RM, n. 56.

²⁸ W. Langer, *Nowa ewangelizacja? Problemy dotyczące pojęcia i programu*, w: *W służbie człowiekowi. Studium duszpastersko-katechetyczne*, red. Z. Marek, Kraków 1991, s. 22–23.

²⁹ Zob. K. Kertelge, *Grzech Adama w świetle zbawczego czynu Chrystusa według Rz 5, 12–21*, w: *Zło w świecie*, Poznań 1992, s. 240–245 (*Kolekcja Communio*, nr 7).

jest drogą Kościoła, drogą jego codziennego życia i doświadczenia, posłannictwa i trudów – Kościół naszej epoki musi być wciąż na nowo świadomy jego «sytuacji», tzn. świadomy równocześnie jego możliwości, które wciąż na nowo się ukierunkowują i w ten sposób ujawniają. Musi być równocześnie świadomy zagrożeń, świadomy tego wszystkiego, co wydaje się być przeciwne temu, aby «życie ludzkie stawało się coraz bardziej ludzkie», aby wszystko, co na to życie się składa, odpowiadało prawdziwej godności człowieka³⁰. Oznacza to, że Kościół dysponuje obiektywną, uniwersalną prawdą o człowieku, na podstawie której prowadzi swoją działalność pastoralną, a jednocześnie jest otwarty na poznawanie zmieniających się warunków życia człowieka w świecie, które należy rozpoznawać zarówno w tym, co jest pozytywne w odniesieniu do godności człowieka, jak również jej wrogie. Istnieją więc dwa porządki: obiektywny – zbawczy i subiektywny – światowy. Łączy je osoba człowieka, który w porządku zbawczym otrzymuje godność ludzką, a porządek światowy stwarza możliwości jej realizacji.

Jedność i równość wszystkich ludzi na płaszczyźnie egzystencjalnej

Jan Paweł II, powołując się na postawę Jana XXIII, wzywa, by ludzie dobrej woli wzbudzili w sobie uczucia, „jakie on żywił: ufność w Boga miłosiernego i litościwego, który powołuje nas do braterstwa; ufność w ludzi naszych czasów – i wszystkich innych czasów – którzy noszą w duszach ten sam obraz Boży. Te uczucia pozwalają mieć nadzieję, że zostanie zbudowany na ziemi świat, w którym zapanuje pokój”³¹. W działalności Kościoła na rzecz pokoju należy zatem podkreślać znaczenie humanizacji świata, której źródłem jest godność człowieka, odkupionego przez Chrystusa. Jest to również podstawa równości i jedności wszystkich ludzi na płaszczyźnie egzystencjalnej. W obecnych czasach ta „jedność świata, innymi słowy: jedność rodzaju ludzkiego, jest poważnie zagrożona” z powodów politycznych, ekonomicznych czy kulturowych³². Jan Paweł II wzywa więc do budowania „cywilizacji miłości”, którą można uznać za cel wszelkich zabiegów zmierzających do tworzenia bardziej ludzkich stosunków w świecie, opartych na pokojowym współżyciu narodów i państw. Do realizacji

³⁰ RH, n. 14.

³¹ Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień Pokoju *Encyklika „Pacem in terris”*, n. 10.

³² Zob. tenże, *Encyklika Sollicitudo rei socialis*, 30 XII 1987, w: *Encykliki*, n. 14.

tego zadania Kościół wykorzystuje prawdy o człowieku, których źródłem jest Osoba Chrystusa³³.

Działalność Kościoła, skupiająca się na człowieku, musi mieć zatem charakter chrystocentryczny, dzięki czemu możliwe będzie przejście od poznania do działania. Chrystocentryzm ma bowiem prowadzić do wspólnoty kościelnej, a więc bliskich związków z Bogiem Trójjedynym i z ludźmi. W korelatywnym związku Boga i człowieka zawiera się także istota braterstwa między ludźmi, których naturalnym powołaniem jest życie pokojowe we wspólnocie. Zaznaczyć tutaj trzeba, że autentyczne braterstwo, z ukierunkowaniem na wspólnotę, realizuje się w Kościele, a nie w świecie. Nie jest to jednak powodem dystansowania się wspólnoty kościelnej od świata, gdyż Kościół staje się w Chrystusie na tyle ludzki, że może istnieć i działać w świecie³⁴.

Przynależność do Ludu Bożego ma zatem wymiar społeczny, gdyż jest to „społeczność uczniów i wyznawców, z których każdy w jakiś sposób – czasem bardzo wyraźnie uświadomiony i konsekwentny, a czasem słabo uświadomiony i bardzo niekonsekwentny – idzie za Chrystusem. W tym przejawia się zarazem na wskroś «osobowy» profil i wymiar tej społeczności, która – pomimo wszystkich braków życia wspólnotowego w ludzkim tego słowa znaczeniu – jest wspólnotą właśnie przez to, że wszyscy w jakiś sposób stanowią ją z samym Chrystusem, choćby przez to tylko, że noszą na swej duszy niezniszczalne znamię chrześcijanina”³⁵. Kościół powinien więc obejmować pasterską troską wszystkich chrześcijan, bez względu

³³ „Idąc za nauką Soboru Watykańskiego II i odpowiadając na szczególną potrzebę czasów, w których żyjemy, poświęciłem encyklikę *Redemptor hominis* prawdzie o człowieku, która w pełni i do końca odśłania się w Chrystusie”. Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia*, 30 XI 1980, w: *Encykliki*, n. 1.

³⁴ „Kto pamięta, że wszyscy jesteśmy dziećmi tego samego Ojca, i kto wierzy, że w Jezusie Bóg stał się naszym bratem, ten w stojących obok niego ludziach dojrzy swoich braci i siostry i tak też ich będzie traktować. Zauważmy, że bezpieczeństwo i możliwość rozwijania siebie jest powszechnym pragnieniem ludzi. Kiedy więc wspólnota wierzących spełnia to, do czego jest powołana, wówczas może on zacząć przywracać nadzieję ludziom poszukującym wspólnoty, wierności i zaufania, bezpieczeństwa i solidarności. Spełnienie tych oczekiwań możliwe jest tylko wówczas, gdy procesy te będą odbywać się w nas. Im chrześcijanie bardziej będą związani z Bogiem, tym więcej będzie między nimi braterstwa, gdyż miłość Boga jest tym rozstrzygającym kryterium miłości bliźniego i na odwrót. Braterstwo staje się zatem wykładnikiem, czy chrześcijanie biorą Boga na serio”. G. Miller, *Tolerancja cnotą chrześcijańską. Znoście się wzajemnie w miłości (Ef 4, 2)*, w: *W służbie człowiekowi. Studium duszpastersko-katechetyczne*, s. 137.

³⁵ RH, n. 21.

na ich poziom uświadomienia i konsekwencji w spełnianiu powołania wiary w życiu codziennym.

W odnowę działalności Kościoła, która ma wspierać ludzi w budowaniu pokoju, muszą się włączyć wszyscy uczniowie Chrystusa, gdyż tylko wtedy to dzieło będzie mogło przynieść pozytywne efekty. Działania takie muszą jednak opierać się „na rzetelnej świadomości powołania i odpowiedzialności za tę szczególną łaskę, jedną i niepowtarzalną, dzięki której każdy chrześcijanin we wspólnocie ludu Bożego buduje Ciało Chrystusa. Należy tę zasadę, która jest kluczową regułą całej chrześcijańskiej *praxis*, «praktyki» apostołskiej i duszpasterskiej, praktyki życia wewnętrznego i życia społecznego – odnieść do wszystkich i do każdego wedle stosownej proporcji»³⁶.

Wszyscy chrześcijanie są odpowiedzialni za budowanie pokoju

Z dotychczasowych rozważań wynika, że budowania pokoju nie można zlecić jakimś osobom, nawet dobrze do tego przygotowanym, żadnym wydzielonym grupom czy wyspecjalizowanym instytucjom, gdyż to zadanie spoczywa na wszystkich chrześcijanach. Jeśli nawet w realizację tego zadania, w sposób efektywny, włączają się poszczególne osoby, grupy, ruchy czy organizacje i instytucje w różnym stopniu powiązane z życiem i działalnością Kościoła – to nadrzędnym celem takiego działania pozostaje zawsze budowanie miłości i wolności, sprawiedliwości i prawdy.

Życie w miłości drogą do pokoju

Działanie na rzecz pokoju w perspektywie teologii stosowanej powinno skupiać się na człowieku, którego Bóg obdarzył miłością. Odpowiadając na miłość, którą człowiek jest odwiecznie umiłowany przez Ojca w Chrystusie, sam uczy się miłości w życiu małżeńskim, rodzinnym, społecznym, patriotycznym. „Każde życie określa się i wartościuje poprzez wewnętrzny kształt miłości. Powiedz mi, jaka jest twoja miłość – a powiem ci, kim jesteś”³⁷.

³⁶ Tamże.

³⁷ Jan Paweł II, *Apel Jasnogórski. Rozważanie wygłoszone do młodzieży*, 18 VI 1983, w: tenże, *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979–1983–1987–1991–1995–1997. Przemówienia, homilie*, Kraków 1997, s. 263.

Wychowanie do pokoju powinno więc uczyć młodzież prawdziwej miłości, która w misterium paschalnym ukazuje się jako podstawa zbawczego dzieła Chrystusa. W Osobie Chrystusa, oddającego życie za grzeszników, przychodzi do człowieka miłość. Jest to miłość ucieleśniona, personalna, dająca się doświadczyć. Elementem zbawczym w misterium paschalnym jest więc dająca się w darze Miłość. Zbawienie płynie ostatecznie z wiary w tę Miłość, z jej przyjęcia³⁸.

W hierarchii wartości ewangelicznych na pierwszym miejscu jest miłość, ale w ścisłym powiązaniu z przykazaniem miłości, które otwiera człowieka na Boga i dla bliźnich. Miłość bowiem jest „więzią doskonałości” (Kol 3, 14). Przez nią najpełniej dojrzewa człowiek oraz braterstwo między ludźmi. Dlatego miłość jest „największa” (por. 1Kor 13, 13) i jest pierwszym wśród wszystkich przykazań. W tym pierwszym przykazaniu, jak naucza Chrystus (por. Mt 22, 38), wszystkie inne zawierają się i jednoczą³⁹. Miłość jest pierwszym i największym przykazaniem. Jezus, wskazując na miłość jako centrum życia chrześcijańskiego, zaznacza, że ma to być miłość na Jego wzór: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali, tak jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie” (J 13, 34). Można więc stwierdzić, że „tu nie chodzi o «jakąś-tam» miłość, ale o miłość, która znajduje swoje źródło i wzór w Chrystusie. Wynika również z tego, że w centrum moralności chrześcijańskiej stoi z jednej strony Chrystus, a z drugiej – wezwanie do miłości”⁴⁰.

Wezwanie do realizacji miłości, rozumianej jako prawdziwe otwarcie się na innych ludzi i jako solidarność z nimi, jest podstawowym powołaniem człowieka. Tego właśnie szukał Jezus w młodzieńcu, kiedy powiedział mu: zachowuj przykazania, czyli służ Bogu i bliźniemu zgodnie z wszystkimi nakazami szczerego i prawego serca. Gdy zaś młodzieniec oświadczył, że tak żyje, to Jezus wezwał go do jeszcze większej miłości: pozostaw wszystko i chodź za mną, czyli porzuć wszystko, co dotyczy tylko ciebie, i pomóż Mi w ogromnej pracy zbawiania świata (por. Mk 10, 19–20). Każdy człowiek został obdarowany jakimś zadaniem, by je realizował na drodze swego życia. To najważniejsze i wspólne zadanie Jan Paweł II

³⁸ A. Nossol, *Teologia na usługach wiary*, Opole 1978, s. 225.

³⁹ Jan Paweł II, List do młodych całego świata *Parati semper*, 31 III 1985, Poznań 1985, n. 7.

⁴⁰ J. Nagórny, *Kościół nakazów i zakazów?*, w: *Problemy współczesnego Kościoła*, red. M. Rusecki, Lublin 1997, s. 408.

nazywa budowaniem cywilizacji miłości i powierza je młodym, którzy są apostołami nowej ewangelizacji⁴¹.

Miłość musi być jednak połączona z wiarą, która również należy do najważniejszych wartości życia chrześcijańskiego. Wiara w miłość Boga nie jest łatwa i wymaga podjęcia wielu ofiar i osobistego poświęcenia. Dla jej rozwoju trzeba odrzucić egoistyczne pobudki działania i pozorny spokój sumienia. Wiara w miłość sprawia natomiast, że serce stając się szlachetne i braterskie, jest wolne od takich form zniewolenia, jakimi są: nieuporządkowane życie seksualne, narkomania, przemoc, żądza władzy i posiadania. Te zniewolenia pozostawiają w człowieku tylko pustkę i niepokój i przeszkadzają w realizacji prawdziwej miłości i osiągnięciu szczęścia⁴².

Życie w wolności drogą do pokoju

Drugim ważnym czynnikiem w procesie czynienia pokoju jest wolność. Każdy człowiek może rozwijać się integralnie jedynie w wolności, dlatego musi uczyć się być wolnym, ale też szanować prawo do wolności innych. Życie w wolności powinno jednak być związane ze świadomością celu, do jakiego zmierza, gdyż inaczej życie człowieka staje się puste i bezsensowne, a to prowadzi do patologii i nałogów: narkomanii, alkoholizmu albo kończy się tragedią samobójstwa⁴³. Stąd szczególnie w stosunku do zaniedbanych religijnie, ale poszukujących, młodych ludzi, zadaniem wychowawczym jest, między innymi, udzielenie im pomocy w rozwiązywaniu najbardziej podstawowych problemów osobowościowych i egzystencjalno-religijnych. Wymaga to często zastosowania metod psychoterapii, która może przyczynić się

⁴¹ „Zadaliście mi pytanie, jaki problem ludzkości niepokoi mnie najbardziej. Otóż najbardziej gnębi mnie myśl o ludziach, którzy jeszcze nie znają Chrystusa, którzy jeszcze nie odkryli wielkiej prawdy o Bożej miłości; niepokoi mnie obraz ludzkości, która coraz bardziej oddala się od Boga, która dąży do rozwoju, spychając Boga na margines lub zaprzeczając Jego istnieniu. Ludzkości pozbawionej Ojca, a tym samym pozbawionej miłości, osieroczonej i zdezorientowanej, zdolnej nadal zabijać ludzi, których nie uważa za braci, a przez to zmierzającej ku samozniszczeniu i zagładzie. Dlatego, moi drodzy, jako apostołowie nowej ewangelizacji zadane jest wam budowanie cywilizacji, pamiętajcie – cywilizacji miłości”. Jan Paweł II, Rozważanie podczas wieczornego spotkania otwierającego Światowy Dzień Młodzieży w Buenos Aires *Jako apostołowie nowej ewangelizacji budujcie cywilizację miłości*, 11 IV 1987, w: tenże, *Kochana młodzieży!*, Warszawa 1997, s. 91.

⁴² Tamże, s. 92.

⁴³ S. Birngruber, *Wprowadzić w świat wartości – zadanie pedagogiki*, w: *Wychowanie jako pomoc*, red. J. Placha, Warszawa 1992, s. 14.

do ukształtowania komponentu uczuciowo-emocjonalnego w postawie religijnej młodych ludzi⁴⁴. Ta sfera osobowości w dużym stopniu wpływa na postawę młodego człowieka, który szuka oparcia, dlatego poszukuje kontaktu z ludźmi, którzy mówią tym samym językiem, posługują się tym samym kodeksem, mają te same wartości i style bycia. „Człowiek młody chce mówić i być słuchanym”⁴⁵.

Prawda w wychowaniu do pokoju

W wychowaniu chrześcijańskim uwzględnić należy przesłanki trwałego pokoju, do których niewątpliwie zalicza się prawda. Jan Paweł II twierdzi, że „istnieje nierozzerwalny związek między zaangażowaniem na rzecz pokoju a poszanowaniem prawdy. Uczciwość w przekazywaniu informacji, bezstronność systemów prawnych, jawność procedur demokratycznych dają obywatelom takie poczucie spokoju, taką gotowość rozwiązywania sporów środkami pokojowymi i taką wolę lojalnego, konstruktywnego porozumienia, że stanowią one prawdziwe przesłanki trwałego pokoju”⁴⁶.

W dialogu wychowawczym na rzecz pokoju najważniejsze tematy skupione są wokół prawdy ewangelicznej o Bogu, człowieku i świecie. Prawda jest wiedzą (logos bytu) o rzeczywistości, odkrywaną przez człowieka przy pomocy rozumu, który stanowi instrument poznania prawdy. Umysł rozpoznaje prawdę, ale jej nie tworzy, gdyż nie jest autonomiczny wobec prawdy⁴⁷. Każdy człowiek ma „prawo do poszukiwania prawdy na własnej drodze”⁴⁸. W wiedzy naukowej nie można znaleźć odpowiedzi na wszystkie pytania

⁴⁴ Por. *Sekty albo nowe ruchy religijne. Wyzwanie duszpasterskie*, w: *Nie wszyscy są jednego ducha*, Warszawa 1988, s. 18.

⁴⁵ A. Gomes Barbosa, *Głoszenie Jezusa Chrystusa młodzieży jako problem inkulturacji wiary*, „Communio”, 11(1991), nr 2, s. 56.

⁴⁶ Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień Pokoju Encyklika „*Pacem in terris*”, n. 8: „Spotkania polityczne na szczeblu narodowym i międzynarodowym służą sprawie pokoju tylko wówczas, jeśli przyjęte wspólnie zobowiązania są potem respektowane przez wszystkie strony. W przeciwnym razie spotkania te stają się mało znaczące i bezużyteczne, a skutkiem tego w ludziach rodzi się pokusa, by coraz mniej wierzyć w użyteczność dialogu i by pokładać ufność w użyciu siły na drodze rozwiązywania sporów. Negatywne następstwa, jakie mają dla procesu pokojowego zobowiązania przyjęte, a później nierespektowane, winny skłonić szefów państw i rządów do przemyślenia z wielkim poczuciem odpowiedzialności każdej decyzji”.

⁴⁷ Por. tenże, Encyklika *Centesimus annus*, 1 V 1991, w: *Encykliki*, n. 13; tenże, Encyklika *Veritatis splendor* (VS), 6 VIII 1993, w: *Encykliki*, n. 99.

⁴⁸ Tamże, n. 34; por. Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Pastores dabo vobis*, 25 III 1992, w: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 2, Kraków 1996, n. 51.

człowieka, dlatego intelekt otwiera się na prawdę objawioną (*intellectus quaerens fidem*). Dopełnieniem prawdy naukowo-empirycznej i prawdy filozoficznej jest Ewangelia⁴⁹. Odpowiedzialność za prawdę Ewangelii, rozpatrywana w aspekcie idei nowej ewangelizacji, wymaga najpierw jej zrozumienia, przyjęcia i umiłowania.

Prawda jest ściśle związana z ludzką egzystencją, zwłaszcza w wymiarze moralnym, a wynika to z nierozzerwalnej więzi prawdy z sumieniem: „Człowiek jest sobą przez wewnętrzną prawdę. Jest to prawda sumienia, odbita w czynach. W tej prawdzie każdy człowiek jest zadany sobie”⁵⁰. Dlatego kryzys prawdy prowadzi zawsze do kryzysu etycznego⁵¹. Prawe sumienie pozwala człowiekowi określić granicę między dobrem i złem: „Jeśli człowiek dopuszcza się zła, prawidłowy osąd sumienia trwa w nim jako świadek uniwersalnej prawdy o dobru, a zarazem uświadamia mu zło dokonanego przezeń wyboru”⁵².

Pod wpływem rozwoju myśli liberalno-indywidualistycznej, w której kwestionuje się istnienie prawdy obiektywnej lub zakłada się jej relatywność, pojawiła się koncepcja sumienia kreatywnego⁵³. Tymczasem to nie sam człowiek ustanawia kryteria dobra i zła w konkretnych sytuacjach (sumienie kreatywne), ale „w głębi sumienia człowiek odkrywa prawo, którego sam sobie nie nakłada, lecz któremu winien być posłuszny [...]”. Człowiek bowiem ma w swym sercu wypisane przez Boga prawo, wobec którego posłuszeństwo stanowi o jego godności i według którego będzie sądzony (por. Rz 2, 14–16)”⁵⁴. Wolność sumienia nie może być wolnością od prawdy, ale zawsze wolnością w prawdzie⁵⁵.

⁴⁹ RH, n. 12.

⁵⁰ Jan Paweł II, *Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do młodzieży zgromadzonej na Westerplatte*, 12 VI 1987, w: tenże, *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979–1983–1987–1991–1995–1997. Przemówienia, homilie*, s. 476–484.

⁵¹ VS, n. 32; Jan Paweł II, *Encyklika Evangelium vitae*, 25 III 1995, w: *Encykliki*, n. 70.

⁵² VS, n. 61.

⁵³ „Niektóre panujące opinie stwarzają wrażenie, że nie ma już takiej wartości moralnej, którą należy uznawać za niezniszczalną i absolutną [...] Co gorsza, człowiek już nie jest przekonany, że tylko w prawdzie może znaleźć zbawienie. Poddaje się w wątpliwość zbawczą moc prawdy, pozostawiając samej wolności, oderwanej od wszelkich obiektywnych uwarunkowań, zadanie samodzielnego decydowania o tym, co dobre, a co złe. Relatywizm ten przeniesiony na grunt teologii prowadzi do braku ufności w mądrość Boga, która poprzez prawo moralne kieruje człowiekiem. Nakazom prawa moralnego przeciwstawia się tak zwane konkretne sytuacje i w gruncie rzeczy nie zważa się już na to, że prawo Boże zawsze pozostaje jedynym prawdziwym dobrem człowieka”. VS, n. 84.

⁵⁴ KDK, n. 16.

⁵⁵ Zob. J. Ratzinger, *Prawda i sumienie*, „Ethos”, 4(1991), nr 15–16, s. 171–184.

Bez prawdy nie ma autentycznej wolności. Jan Paweł II przypomina, że „według wiary chrześcijańskiej i nauki Kościoła «tylko wolność podporządkowana Prawdzie prowadzi osobę ludzką ku jej autentycznemu dobru. Dobrem osoby jest istnienie w Prawdzie i czynienie Prawdy»”. I dalej konstatuje papież: „Konfrontacja stanowiska Kościoła z dzisiejszą sytuacją społeczną i kulturową pozwala natychmiast dostrzec, że właśnie wokół tej zasadniczej kwestii powinna skupić się intensywna praca duszpasterska samego Kościoła: «świadomość tej podstawowej relacji: Prawda – Dobro – Wolność zanikła na znacznym obszarze współczesnej kultury, dlatego dopomożenie człowiekowi w odnalezieniu tej świadomości stanowi dzisiaj jeden z wymogów misji Kościoła, pełnionej dla zbawienia świata. «Cóż to jest prawda» – to pytanie Piłata także dziś nurtuje pełnego niepewności człowieka, który często nie wie, kim jest, skąd pochodzi, dokąd zmierza. Dlatego nierzadko jesteśmy świadkami zastraszających przykładów postępującej autodestrukcji osoby ludzkiej...»”⁵⁶.

* * *

Kościół poświęca bardzo dużo uwagi działaniom na rzecz pokoju. Połączony od roku 1968 obchodzony jest w całym Kościele Światowy Dzień Pokoju. Coroczne obchody tego Dnia mają na celu budowanie odpowiedzialności wszystkich ludzi dobrej woli za zachowanie pokoju i kształtowanie postaw propokojowych. Wydawane z tej okazji papieskie orędzia zawierają wszechstronny wykład zasad, w oparciu o które powinien być budowany pokój na świecie.

Z działaniami Kościoła na rzecz pokoju powinny współgrać wysiłki podejmowane przez ludzi dobrej woli, zwłaszcza podejmowane w ramach rozwijania prawdziwej demokracji obywatelskiej. Jedną z osobliwych cech aktywności politycznej w ramach demokracji, zauważa G. Weigel, jest fakt, że ludzie uczą się jej w ramach tzw. instytucji przedpolitycznych – demokraci nie rodzą się, lecz muszą być formowani. Nie można jednakże działać jak demokrata, nie wyuczywszy się w rodzinie, wśród przyjaciół, w dobrowolnych stowarzyszeniach i organizacjach kilku podstawowych lekcji moralnych o prawdomówności, zaufaniu, współpracy i takcie. Demokracja nie może funkcjonować, jeśli w społeczeństwie nie ma przewagi demokratów, gotowych dokonywać swego dzieła. Ponadto formowanie demokratów zakłada poważny proces edukacji i zasób doświadczenia. Demokraci muszą być

⁵⁶ VS, n. 84.

kształceni w rozumieniu wolności i jej odniesień do prawd o ludzkiej osobie, której ma służyć nasza wolność. Demokraci muszą też zdobyć doświadczenie w demokratycznym sposobie zachowania się. Toteż najlepszą odpowiedzią na obawę przed wolnością, obawę, jaka zagraża wszystkim demokracjom, jest silne społeczeństwo obywatelskie, przesiąknięte zdrową kulturą moralności publicznej⁵⁷. W sumienie człowieka wpisane jest prawo zobowiązujące go do poszanowania pokoju. Gwarantem tego prawa jest sam Bóg, który każdego człowieka stworzył na swój obraz i podobieństwo. Oznacza to, że „historia ludzkości otrzymała od Boga stygmat pokojowego rozwoju, którego nie powinny zakłócać formy posiadania i administrowania dziełem stworzenia”⁵⁸.

Kościół w nauczaniu o pokoju i działaniach na jego rzecz kieruje się wskazaniem katolickiej nauki społecznej, dlatego wychodzi od rozumu i prawa naturalnego, a więc od tego, co jest wspólne naturze każdej istoty ludzkiej. Kościół jednak nie oczekuje, aby sama ta nauka miała znaczenie polityczne: ona chce służyć formowaniu sumienia w polityce i wpływać na to, aby rosła czujność na prawdziwe wymagania sprawiedliwości i równocześnie gotowość do reakcji w oparciu o nie, również gdy sprzeciwiałoby się to osobistej korzyści. Oznacza to, że budowanie pokoju opartego na sprawiedliwym porządku społecznym, dzięki któremu każdemu byłoby dane to, co mu się należy, jest podstawowym zadaniem, które każde pokolenie musi na nowo podejmować. Ponieważ chodzi tu o zadanie polityczne, nie może być ono bezpośrednią misją Kościoła. Ponieważ jednak jest to równocześnie pierwszorzędne zadanie ludzkie, Kościół ma obowiązek współdziałać przez oczyszczanie rozumu i formację etyczną, aby wymagania sprawiedliwości stały się zrozumiałe i politycznie wykonalne⁵⁹. Dlatego Kościół wzywając do pokoju, wzywa przede wszystkim do czynienia sprawiedliwości (por. Iz 32, 17). *Opus iustitiae pax*: „Jeśli pragniesz pokoju, pracuj na rzecz sprawiedliwości”⁶⁰.

BIBLIOGRAFIA

Sobór Watykański II, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 21 XI 1964, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1986, s. 105–170.

⁵⁷ G. Weigel, *Stateczna rewolucja*, Poznań 1995, s. 15–16 i 157.

⁵⁸ J. Kondziela, *Pokój w nauce Kościoła*, Lublin 1992, s. 37.

⁵⁹ Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est*, 25 XII 2005, Kraków 2006, n. 28a.

⁶⁰ Paweł VI, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju*, 1 I 1972, „Acta Apostolicae Sedis”, 63(1971), s. 868.

- Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 7 XII 1965, w: Sobór Watykański II, *Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1986, s. 537–620.
- Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris*, w: Dokumenty nauki społecznej Kościoła, red. M. Radwan, L. Dyczewski, A. Stanowski, Rzym – Lublin 1987, s. 361–401.
- Paweł VI, Encyklika *Ecclesiam suam*, 6 VIII 1964, „Acta Apostolicae Sedis”, 56(1964), s. 609–659.
- Paweł VI, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju*, 1 I 1972, „Acta Apostolicae Sedis”, 63(1971), s. 865–868.
- Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju Osiągniemy pokój wychowując do pokoju*, 1 I 1979, w: Paweł VI, Jan Paweł II, *Orędzia papieskie na Światowy Dzień Pokoju*, Rzym 1985, s. 104–114.
- Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, 2 III 1979, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996, s. 7–76.
- Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Catechesi tradendae*, 16 X 1979, w: *Adhortacje apostolskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, Kraków 1996, s. 3–64.
- Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju Prawda siłą pokoju*, 1 I 1980, w: Paweł VI, Jan Paweł II, *Orędzia papieskie na Światowy Dzień Pokoju*, Rzym – Lublin 1987, s. 116–117.
- Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia*, 30 XI 1980, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996, s. 79–143.
- Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju Pokój – dar Boga powierzony ludziom*, 1 I 1982, w: Paweł VI, Jan Paweł II, *Orędzia papieskie na Światowy Dzień Pokoju*, Rzym 1985, s. 137–144.
- Jan Paweł II, *Orędzie do uczestników II Sesji Specjalnej Zgromadzenia Ogólnego ONZ poświęconej sprawie rozbrojenia*, odczytane przez Kardynała Sekretarza Stanu Agostino Casaroli, 11 VI 1982, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, red. M. Radwan, L. Dyczewski, A. Stanowski, Rzym – Lublin 1987.
- Jan Paweł II, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju Dialog na rzecz pokoju – wyzwaniem dla naszych czasów*, 1 I 1983, w: Paweł VI, Jan Paweł II, *Orędzia papieskie na Światowy Dzień Pokoju*, Rzym 1985, s. 148–152.
- Jan Paweł II, *Apel Jasnogórski. Rozważanie wygłoszone do młodzieży*, 18 VI 1983, w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979–1983–1987–1991–1995–1997. Przemówienia, homilie*, Kraków 1997, s. 261–266.

Jan Paweł II, List do młodych całego świata *Parati semper*, 31 III 1985, Poznań 1985.

Jan Paweł II, Rozważanie podczas wieczornego spotkania otwierającego Światowy Dzień Młodzieży w Buenos Aires *Jako apostołowie nowej ewangelizacji budujecie cywilizację miłości*, 11 IV 1987, w: Jan Paweł II, *Kochana młodzieży!*, Warszawa 1997.

Jan Paweł II, *Homilia w czasie liturgii słowa skierowana do młodzieży zgromadzonej na Westerplatte*, 12 VI 1987, w: Jan Paweł II, *Pielgrzymki do Ojczyzny 1979–1983–1987–1991–1995–1997. Przemówienia, homilie*, Kraków 1997, s. 476–484.

Jan Paweł II, Encyklika *Sollicitudo rei socialis*, 30 XII 1987, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996, s. 433–508.

Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio*, 7 XII 1990, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996, s. 511–616.

Jan Paweł II, Encyklika *Centesimus annus*, 1 V 1991, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996, s. 619–702.

Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Pastores dabo vobis*, 25 III 1992, w: *Adhortacje Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 2, Kraków 1996, s. 409–540.

Jan Paweł II, Encyklika *Veritatis splendor*, 6 VIII 1993, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1996, s. 531–637.

Jan Paweł II, Encyklika *Evangelium vitae*, 25 III 1995, w: *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, t. 1, Kraków 1996, s. 841–987.

Jan Paweł II, Orędzie na Światowy Dzień Pokoju *Encyklika „Pacem in terris” – nieustanne zobowiązanie*, 1 I 2003, „Społeczeństwo: studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła”, 26(2016), nr 5–6, s. 154–166.

Benedykt XVI, Przemówienie do uczestników Kongresu Diecezji Rzymskiej *Rodzina chrześcijańska wspólnotą wychowania i wiary*, 6 VI 2005, https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/rodzina_06062005.html [25.09.2025].

Benedykt XVI, Encyklika *Deus caritas est*, 25 XII 2005, Kraków 2006.

Augustyn z Hippony, *Komentarz do Psalmów*, w: *Liturgia godzin*, t. 4, s. 421–422.

Augustyn z Hippony, *Sermones post Maurinos reperti*, Roma 1930 (*Miscellanea Augustiana*).

- Barbosa A. Gomes, *Głoszenie Jezusa Chrystusa młodzieży jako problem inkulturacji wiary*, „Communio”, 11(1991), nr 2, s. 48–58.
- Birngruber S., *Wprowadzić w świat wartości – zadanie pedagogiki*, w: *Wychowanie jako pomoc*, red. J. Placha, Warszawa 1992, s. 14–23.
- Izaak, opat klasztoru Stella, *Kazanie 11*, w: *Liturgia godzin*, t. 4, s. 182–184.
- Kertelge K., *Grzech Adama w świetle zbawczego czynu Chrystusa według Rz 5, 12–21*, w: *Zło w świecie*, Poznań 1992, s. 236–246 (*Kolekcja Communio*, nr 7).
- Kondziela J., *Pokój w nauce Kościoła*, Lublin 1992.
- Langer W., *Nowa ewangelizacja? Problemy dotyczące pojęcia i programu*, w: *W służbie człowiekowi. Studium duszpastersko-katechetyczne*, red. Z. Marek, Kraków 1991, s. 21–32.
- Miller G., *Tolerancja cnotą chrześcijańską. „Znoście się wzajemnie w miłości” (Ef 4, 2)*, w: *W służbie człowiekowi. Studium duszpastersko-katechetyczne*, red. Z. Marek, Kraków 1991, s. 127–139.
- Nagórny J., *Kościół nakazów i zakazów?*, w: *Problemy współczesnego Kościoła*, red. M. Rusecki, Lublin 1997, s. 407–412.
- Nossol A., *Teologia na usługach wiary*, Opole 1978.
- Ratzinger J., *Prawda i sumienie*, „Ethos”, 4(1991), nr 15–16, s. 171–184.
- Sekty albo nowe ruchy religijne. Wyzwanie duszpasterskie*, w: *Nie wszyscy są jednego ducha*, Warszawa 1988.
- Weigel G., *Stateczna rewolucja*, Poznań 1995.